

nowa sztuka w polsce new art in poland

Kwartalnik

Quarterly

No.

2(66)

2006

Gdy postawa staje się formą¹⁾

Jan de Weryha-Wysoczański jest artystą wielkich przestrzeni. Wnętrza mierzy krokami w poszukiwaniu napięć, poznania własności; ich *odczytanie* inauguruje proces swoistego obłaskawiania, przetworzenia.

tekst: dorota grubba

Dorota Grubba

Historyk sztuki,
rzeźbiarka, doktorantka
na Uniwersytecie MK
w Toruniu, kurator
wystaw z zakresu rzeźby
współczesnej.

WPROWADZA NIEPRAWDOPODOBNIE MISTERNE, medytacyjne obiekty z drewna emanujące szorstkim pięknem i surową techniką²⁾, efekty wielomiesięcznych zmagań w hamburskiej pracowni. Następnie kształtuje strefy efemeryczne, łagodzące przestrzeń, immanentne miejscu – obecnie dziewięćset – metrowej sali Muzeum Rzeźby Współczesnej Centrum Rzeźby Polskiej w Orląku. *Objawienia w drewnie* i wcześniejsze pokazy Jana de Weryhy-Wysoczańskiego uznano za wydarzenie artystyczne – jedną z najpiękniejszych i najbardziej przejmujących wystaw rzeźby ostatniego czasu³⁾.

Kontakt z tymi szczerymi próbami zdefiniowania tajemnic natury⁴⁾ otwiera procesy osobistych epifanii⁵⁾ czy wręcz panteizmu i mimo nieobecności jakichkolwiek nośników opowiadających, prowokuje intelektualną polemikę z wielkimi fenomenami kultury i sztuki współczesnej.

Mogitliwość *Drewnianej tablicy* [2002] budują drobiny prostokątnych kształtów. Tylko wierzchnia skóra – fragment kory drzewa, wymyka się geometrii. To, co może wydać się elementem wyjątem z natury – jest jego dekonstrukcją i symulacją, uzyskaną przez segmentację drewnianych pikseli. *Kolumna drewniana* (2003) – masywny w proporcjach, gruby jak stary dąb walec, wzbudza respekt pozornego obiektu kultu. Pokrywa go w układzie wertykalnym multum prostokątnych mikro fragmentów kory – imitujących jej fakturę.

„Matrycując i rozkodowując połączenia, obala się niezbędna dla transcendentalnej pamięci zasadę „pracy negacji” (...) obala się pracę biologicznej ewolucji (...) naturę i kulturę (...) w sensie gatunkowej rozróżnialności/stałości tego co jest...⁶⁾.

Podskórna refleksja o rzeczywistości wirtualnej szybko ustępuje miejsca wręcz terapeutycznemu zasłuchaniu. Chropowatość drewna rozłupanego siekierą nabiera znaczeń archaicznych: oikosu, pergaminowych ornamentów, architektury Japonii, architektury bez architektów, osiemnastowiecznych bibliotek drewna⁷⁾ i dalej drewnianych rzeźb Brancusiego, czy specyficznych, zdegradowanych dziś konstrukcji tzw. „domów z polan”⁸⁾.

W horizontalnych układach Weryha-Wysoczański przekonuje we współczesność entropie sztuki ziemi i konkret minimal artu: fenomenologicznego ducha prac Carla Andre, efemerycznych działań Richarda Longa, Roberta Smithsona i innych myślicieli – wędrowców minionego stulecia. Z drugiej strony, odwołuje się do najstarszych tradycji kultur świata: usypywania mandali czy wytyczania klasztornych stref kontemplacji.

Fascynujący jest kontakt z tymi zatrzymanymi i znaczącymi gestami artysty, wydobywającego lśnienie desek polichro-

mą ognia, odsłaniającego w przekrojach słojów naturalne obrazy wizualistów. Artysta multiplikuje, buduje struktury, serie, naprzemiennie scala i rozkłada, przywraca moc drzewom umarłym, złamany wiatrem, bądź przeznaczonym do ściecia, jak podniesione do rangi sztuki młode brzozy – budulec centralnej monotonicznej instalacji na planie greckiego krzyża. Względem nich wyznaczył etapy drogi po aktywnym wnętrzu, budząc zapoznany wśród zmysłów percepcji sztuki – zmysł powonienia. Młode drzewa pięknie pachną, w intencji artysty prowokując do refleksji, jak ważną rolę pełnią w zamkniętym kompleksie zegara ekologicznego, że ich brak wyznaczy kres wszelkich istnień.

Długotrwala, kontemplacyjny proces mantrycznego rozdzielania, segregowania, porządkowania i odkrywania tajników natury jest dla Jana de Weryhy-Wysoczańskiego rodzajem rytmu, w którym rozpoznaje i znaczy przestrzeń. Fizyczne wyczerpanie przywraca równowagę ducha – zupełny spokój. *Przede wszystkim nie ma podziału między tym co jest życiem, a tym co jest sztuką. Nie trzeba się śpieszyć, nie wolno gubić siebie*⁹⁾.

W 1999 roku stworzył w Neuengamme koło Hamburga przejmujący pomnik dedykowany Polakom deportowanym po klęsce Powstania Warszawskiego i wszystkim Ofiarom. Artysta skupił w nim echa XX-wiecznych idei rewolucjonizujących myślenie o pomniku. Na kwadratowej, idealnie wypolerowanej kamiennej powierzchni, składającej się z 36 mniejszych płyt o wymiarach 90x90 centymetrów, ustawił w zwartym porządku architektonicznym trzydziestu ręcznie ociosanych granitowych elementów – wskazujących na indywidualność jednostki ludzkiej. Wyłożona kruszywem granitowym droga prowadząca do płyty pomnikowej przypomina gehennę jaką przechodziły skazani na zagładę więźniowie obozów koncentracyjnych¹⁰⁾. Wyodrębniona przez artystę z chaosu świata czysta, ascetyczna Strefa Pamięci, zmusza do zatrzymania, wyciszenia, milczenia. ■

1) Tytuł nawiązujący do wystawy Haralda Seemannera „Gdy postawy stają się formą” zorganizowanej w 1969 w Kunsthalle w Bernie.

2) U. Usakowska-Wolff, Drewno-archiwum, katalog wystawy, Galeria Sztuki PATIO, Łódź 2005.

3) M. Branicka, Dusza drewna, Art&Business 7-8/2005.

4) Jan de Weryha-Wysoczański, katalog wystawy, Centrum Rzeźby Polskiej w Orląku, Orląk 2006.

5) J. S. Wojciechowski, katalog wystawy Galeria Szyb Wilson, Katowice, 2005.

6) W. Chyla, Estetyka wirtualności, pod red. Michała Ostrowickiego, Uniwersitas, Kraków, 2005, ss. 376-377.

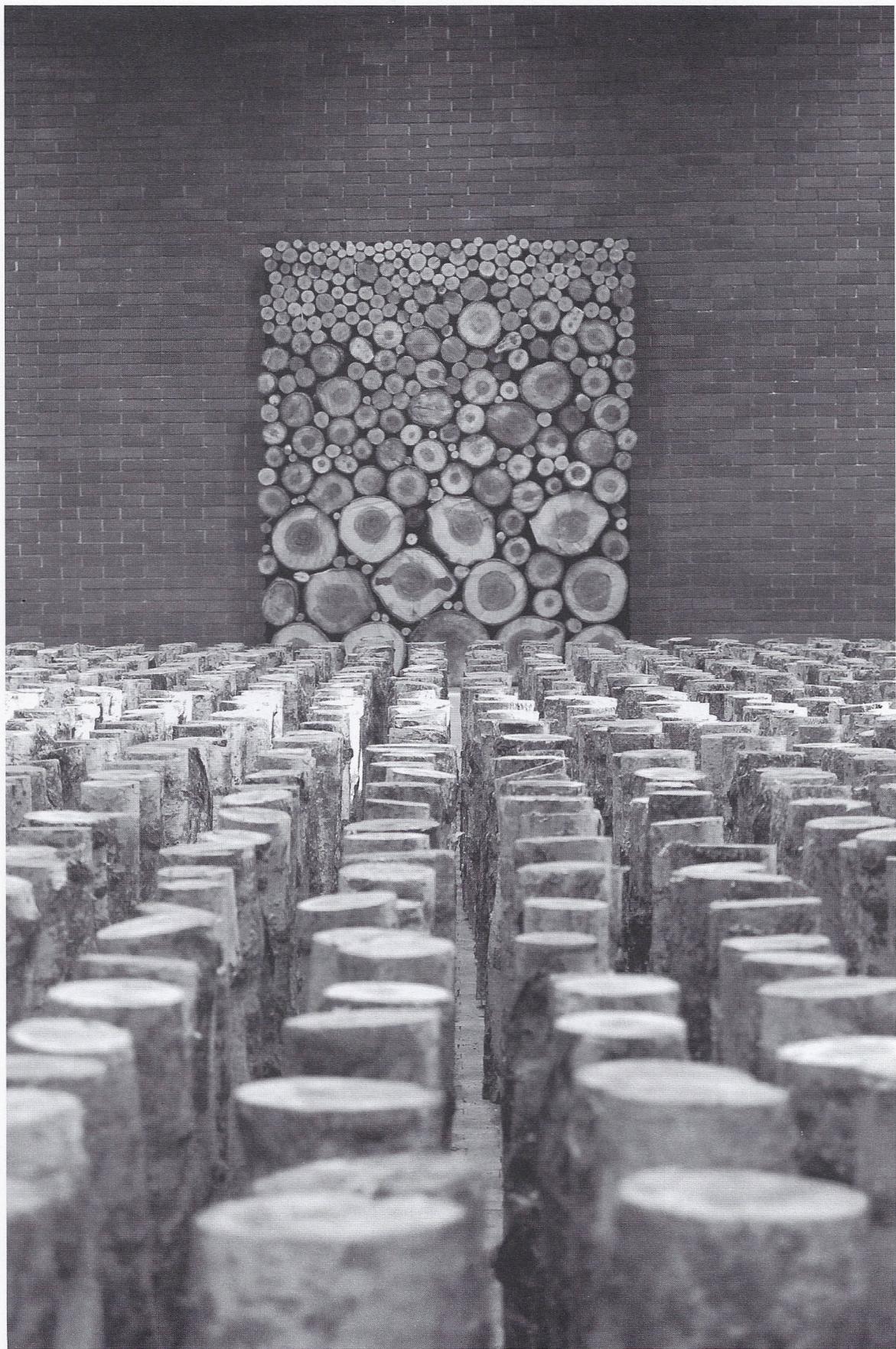
7) U. Usakowska-Wolff, Drewno-archiwum, op. cit.

8) J. Szewczyk, Biuletyn Konserwatorskiego Województwa Podlaskiego, nr XI, Białystok 2005, s.59-80.

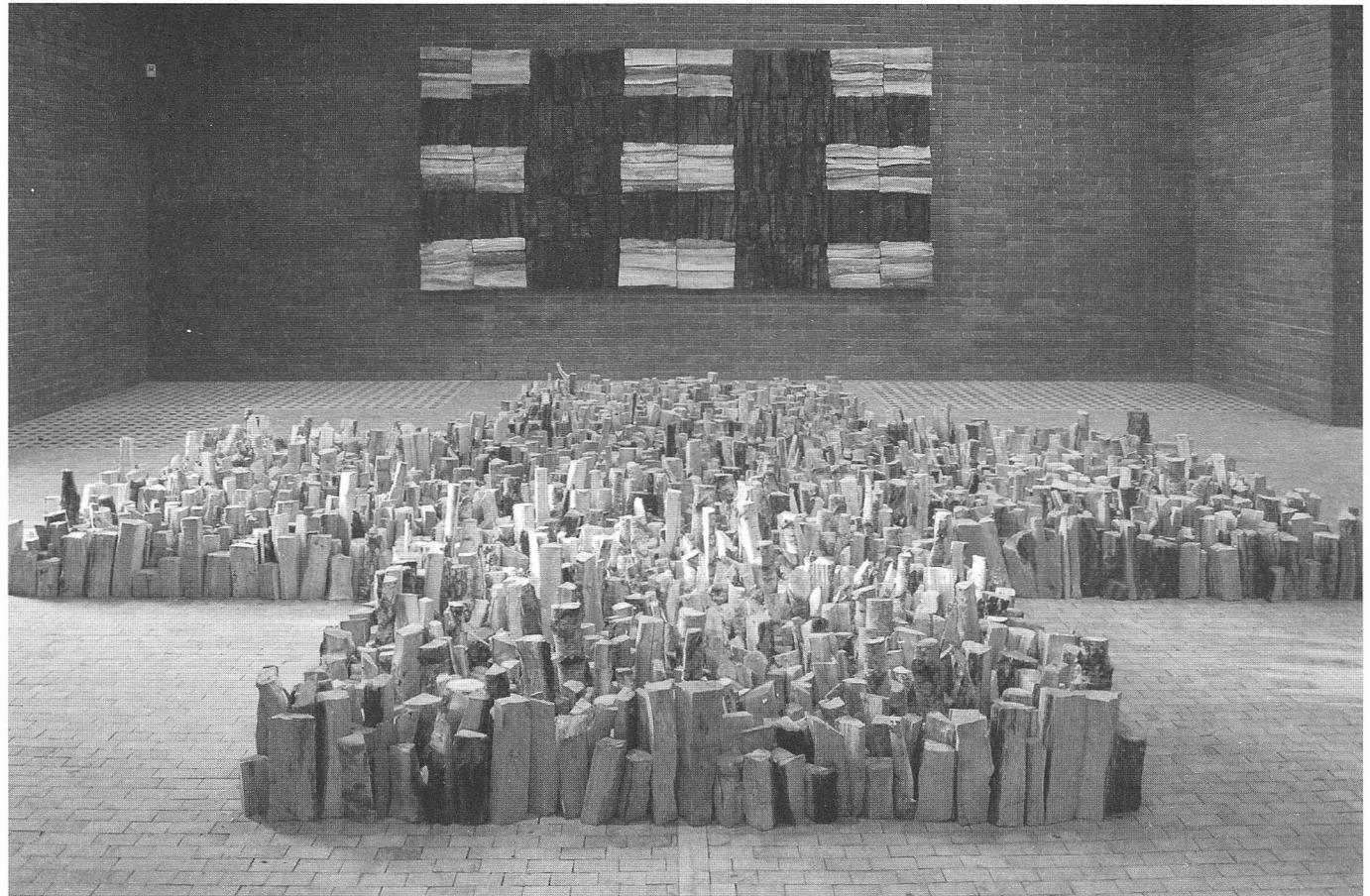
9) Ujma, Leszek Golec & Tatiana Czakalska, EXIT, Nowa Sztuka w Polsce 4(44) 2000, s. 2297.

10) Jan de Weryha-Wysoczański, opis koncepcji pomnika przekazany Pawłowi Giergoniowi – redaktorowi portalu sztuka.net.

Jan de Weryha-Wysoczański, Objawienia w drewnie; kuratorzy: Jan Stanisław Wojciechowski, Leszek Golec, Centrum Rzeźby Polskiej, Orląk, styczeń-maj 2006.



Jan de Weryha-Wysoczański, „Objawienia w drewnie”, Centrum Rzeźby Polskiej, Oronsko, 2006



Jan de Weryha-Wysoczański, „Objawienia w drewnie”, Centrum Rzeźby Polskiej, Orlątko, 2006

When an Approach Becomes a Form¹⁾

Jan de Weryha-Wysoczański has been an artist of great spaces. He measures the interiors with steps, searching for tensions, learning about qualities; reading them out initiates the process of a specific taming, transforming.

text: dorota grubba

HE HAS BEEN INTRODUCING UNBELIEVABLE ELABORATE, meditation oriented objects made in wood, *emanating the rough beauty and raw technique*²⁾, the results of many months struggling efforts at the Hamburg atelier. Next, he shapes the ephemeral zones, soothing the space, immanent to the location – in this case to the nine hundred meters hall of the Contemporary Sculpture Museum at the Polish Sculpture Center in Oronsko. *The Revelations in Wood* and earlier shows by Jan de Weryha-Wysoczański have been considered an artistic event – *one of the most beautiful and moving sculpture exhibitions in recent years*.³⁾

The contact with *these sincere attempts to define the mysteries of nature*⁴⁾ has initiated the process of personal epiphanies⁵⁾, if not the pantheism, and in spite of a lack of presence of any *telling media*, it provokes and intellectual argument with great phenomena of the contemporary culture and art.

The shimmer of *The Wooden Board* [2002] has been achieved by using tiny fractions of rectangular bits. Only the surface *skin* – a tree bark fragment – is escaping geometry. What might seem an element *fished out* of nature – is its deconstruction and simulation achieved through wooden *pixels segmentation*. *The Wooden Pillar* (2003) – a huge in proportions, thick as an old oak – cylinder evokes a respect of the apparent cult object. In a vertical configuration, it is covered with a great number of *micro bits* of tree bark – imitating its texture. “Making a matrix and decoding the links, one can overthrow – the indispensable for the transcendental memory – rule of “the negation work” (...), put down the work of biological evolution (...) nature and culture (...) in the sense of species differentiation/ the permanence of what does exist...⁶⁾

The underlying reflection on the virtual reality is being fast replaced by truly therapeutic intent listening. The roughness of wood broken to pieces with an axe adopts the archaic meanings of: the cross-culture, parchment ornaments, Japanese architecture, the architecture with no architects, the 18th century libraries of wood⁷⁾, and further, of wooden sculptures by Brancusi or the specific, degraded constructions of today, i.e., “log houses”.⁸⁾

The horizontal sets by Weryha-Wysoczański transfer into the contemporary times the non-defined categories of the earth art and the concrete approach of the minimal art: a phenomenology oriented spirit of the works by Carl Andre, ephemeral actions by Richard Long, Robert Smithson and other thinkers – wanderers of the former century. On the other hand, he refers to the world culture oldest traditions; the mandalas or the separated monastery contemplation zones. It is fascinating to get in touch with these frozen and meaningful

gestures by the artist who brings out the shine of wood by means of a fire polychrome, unveiling in the cross-section of tree rings the natural *pictures by visual oriented artists*. The artist multiplies, builds structures, series, alternately, he puts together and apart, brings back power to the dead trees, to the trees broken by wind or marked to be cut down, as the case was with young birch trees, elevated to the rank of art – a construction material for the *monotonic* installation based on the Greek Cross. The stages of the road in an active interior have been marked in relation to these, awakening the sense of smell, recognized among the senses of art perception. Young trees smell beautifully, the artist’s intent was to make them provoke a reflective thought. They play so significant a part within a shut down complex of an ecological clock that their lack marks the end of all existence.

A long year, contemplative process of mantra like dividing, segregating, organizing and discovering the mysteries of nature has been for Jan de Weryha Wysoczański a kind of a ritual to recognize and mark the space. Physical exhaustion brings back a spiritual balance – total calm. *First of all, there is no division between the life and art. One should not be in a hurry, one must not lose oneself*.⁹⁾

In 1999, in Neuengamme, near Hamburg, he made a moving monument dedicated to the Poles deported following the fall of the Warsaw Uprising, and to all Victims. The artist focused on the traces of the 20th century ideas upturning the way of thinking about a monument. On a square, perfectly polished stone surface, composed of 36 smaller files of 90x90 cm, he placed in an architectural order, thirty manually chiseled granite elements – *indicating an individual quality of human being. The path, lined with the granite aggregate, leading to the monumen, recalls the ordeal suffered by the concentration*¹⁰⁾ camp inmates doomed to annihilation. The pure, ascetic Memory Zone – separated from the chaos of the world by the artist – makes one stop, get more quiet and keep silent. ■

1) The title refers to the exhibition by Harald Szeemann, “When Approaches Become a Form” organized in 1969 at the Berno Kunsthalle.

2) U. Usakowska-Wolf, The Wood – Files, the exhibition catalogue, the PATIO Art Gallery, Łódź 2005

3) M. Branicka, the Soul of Wood, Art&Business 7-8/2005

4) Jan de Weryha-Wysoczański, the exhibition catalogue, the Oronsko Polish Sculpture Center, Oronsko 2006

5) Jan de Weryha-Wysoczański, exhibition catalogue, Katowice, 2005.

6) W. Chyla, The Aesthetics of the Virtual, edited by Michał Ostrowicki, Universitas, Cracow, 2005, p.p. 376-377

7) U. Usakowska-Wolf, The Wood – Files, op.cit.

8) J. Szewczyk, the Podlaski Region Restorative Works Bulletin, no. XI, Białystok 2005, p. 59-80

9) M.Ujma, Leszek Golec & Tatiana Czekalska, EXIT, New Art in Poland 4 (44) 2000, p. 229

10) Jan de Weryha -Wysoczański, the monument concept description given to Paweł Gieroni – editor of the sztuka.net portal

Dorota Grubba
Art historian, sculptor,
PhD student at the
University in Toruń,
curator of contemporary
sculptor exhibitions.